

ALIMENTACJA DZIECI

Wprowadzenie w życie federalnych i ontaryjskich *Child Support Guidelines* znacznie uprościło większość kwestii związanych z alimentacją dzieci w Kanadzie. Zgodnie z *Guidelines* alimenty na dzieci (*child support*) obliczane są według tabeli, która uwzględnia tylko dwa czynniki: dochód osoby płacącej alimenty i ilość dzieci. Dochód osoby otrzymującej alimenty, czyli tej z którą dzieci mieszkają, nie ma znaczenia. Jeżeli osoba, z którą dzieci mieszkają, zarabia milion, a rodzic płacący alimenty zarabia 10 tysięcy, to od 10 tysięcy zobowiązany jest płacić alimenty, chyba że rodzic, z którym dzieci mieszkają, z nich zrezygnuje.

W zdecydowanej większości przypadków, alimenty nie są odliczane od dochodu osoby, która je płaci ani doliczne do dochodu osoby, która je otrzymuje. Jeżeli alimenty płacone są wskutek decyzji sądowej wydanej przed 30 kwietnia 1997 roku lub w oparciu o umowę zawartą przed tą datą, to z reguły, na potrzeby rozliczenia podatkowego, mogą być odliczane od dochodu osoby, która je płaci i doliczane do dochodu osoby, która je otrzymuje. Jedynie prawnik może udzielić na ten temat wiążącej opinii.

Kto jest zobowiązany do płacenia alimentów?

Generalnie rzecz biorąc alimenty płaci rodzic, z którym dziecko nie mieszka, rodzicowi z którym dziecko mieszka. Prawie bez wyjątku zobowiązani są do płacenia biologiczni rodzice (nieliczne wyjątki dotyczą dawców spermy i podobnych sytuacji) i rodzice adoptowanych dzieci, albowiem w świetle prawa adopcja stwarza relację identyczną z byciem biologicznym rodzicem. Status biologicznego rodzica zobowiązuje do płacenia alimentów, mimo że nie musi obdarzać osoby płacącej prawami rodzicielskimi.

W kwestii alimentacji prawo rozpoznaje także status zwany *in loco parentis*, czyli status osoby zastępującej rodzica. Dotyczy on z reguły nowych partnerów osób, z którymi mieszkają dzieci z poprzednich związków. Jeżeli mieszkasz z partnerem lub partnerką i zachowujesz się jak rodzic w stosunku do jej lub jego dzieci, możesz nabrać zobowiązań alimentacyjnych po zakończeniu związku. Sąd Najwyższy Kanady zdecydował, że czynniki takie jak na przykład:łożenie na dziecko, zachowywanie się jak rodzic na forum publicznym i traktowanie dziecka partnera tak jak swojego, mają wpływ na decyzję, czy dana osoba będzie traktowana jako zastępująca rodzica po zakończeniu związku. Sytuacja, w której dziecko otrzymuje alimenty od dwóch ojców lub dwóch matek, nie jest więc niemożliwa.

Jak długo płaci się alimenty?

W ogólnym zarysie alimenty płaci się na dzieci, które nie osiągnęły pełnoletności, znajdują się pod opieką rodziców i uczęszczają do szkoły w pełnym wymiarze godzin. Jeżeli dziecko jest chore albo niepełnosprawne i przez to pozostaje pod opieką rodzica po osiągnięciu pełnoletności, to okres płatności alimentów może zostać przedłużony, nawet gdy dziecko nie uczęszcza do szkoły. Alimenty płaci się także na dzieci, które osiągnęły pełnoletność, ale uczęszczają do szkoły w pełnym wymiarze godzin. Obowiązek alimentacyjny z reguły trwa aż do otrzymania przez dziecko pierwszego stopnia uniwersyteckiego.

Komu płaci się alimenty?

Prawo do alimentacji generalnie traktowane jest jako prawo przysługujące dziecku a nie rodzicowi, z którym dziecko mieszka. Tym niemniej alimenty płaci się rodzicowi i rodzic musi wystąpić o nie do sądu w przypadku, gdy drugi rodzic odmawia ich płacenia.

Na to, kto otrzymuje alimenty, wpływa to, z kim dziecko mieszka, a nie to, kto ma prawo do opieki na dzieckiem (*custody*). Jeżeli dziecko mieszka z jednym rodzicem przez 60% czasu lub więcej, to rodzic ten ma prawo otrzymywać pełną kwotę alimentów w oparciu o *Guidelines*.

W sytuacjach, w których dziecko spędza mniej więcej taką samą ilość czasu z obydwójgiem rodziców, sąd może odstąpić od kwot wyszczególnionych w *Guidelines*. To, że dziecko dzieli swój czas równo pomiędzy rodziców w żadnym przypadku nie oznacza, że nikt nie musi płacić alimentów. Jeżeli różnica pomiędzy poziomem dochodów rodziców jest znaczna, sądy najczęściej decydują, że rodzic zamożniejszy musi płacić alimenty rodzicowi uboższemu, ale z reguły nie jest to pełna suma wyszczególniona przez *Guidelines*.

Wydatki specjalne.

Oprócz kwoty wynikającej z tabeli, rodzic, z którym dzieci nie mieszkają, zobowiązany jest także do dokładania się do tak zwanych „wydatków specjalnych” (*special and extraordinary expenses*) proporcjonalnie do wysokości swoich dochodów i dochodów rodzica, z którym dzieci mieszkają. Znaczy to, że jeżeli tato zarabia 60 tysięcy rocznie a mama 40 tysięcy, to tato płaci 60% wydatków specjalnych, a mama 40%.

Co podlega pod definicję wydatków specjalnych?

Praktycznie bez dyskusji za wydatki specjalne uważane są koszty:

1. opieki nad dziećmi (*baby sitting, day care, summer camps* itd.);
2. ubezpieczenia medycznego i dentystycznego dzieci;
3. leczenia i opieki medycznej, jak na przykład: leczenia ortodontycznego; psychoterapii, fizykoterapii, logopedii, lekarstw, okularów, aparatów słuchowych itp.;
4. wydatki na studia.

Kiedy wydatki są „specjalne”?

Co w kwestii innych wydatków, jak np. opłat za prywatne szkoły podstawowe lub średnie, programy edukacyjne zgodne z potrzebami dziecka i zajęcia pozalekcyjne? Czy sąd uznaje je za „specjalne”? Zależy to od paru czynników. Pierwszym z nich jest dochód rodzica, z którym dzieci mieszkają i wysokość alimentów płaconych przez drugiego rodzica. Jeżeli rodzic, z którym dziecko mieszka, ma spory dochód i dostaje wysokie „alimenty z rozdzielnika”, to niedrogie zajęcia pozalekcyjne i programy edukacyjne nie są traktowane jako wydatki specjalne. Te same wydatki mogłyby zostać uznane za specjalne, gdyby dochody rodziców były niskie.

Konieczne i rozsądne.

Rodzic, z którym dzieci mieszkają, nie może zapisywać dzieci na każdy program, jaki mu, a częściej jej, przyjdzie do głowy, a potem domagać się od drugiego rodzica, aby pokrywał proporcjonalną część kosztów. Specjalne wydatki muszą być „konieczne i rozsądne” (*necessary and reasonable*). Ponieważ konieczność i rozsądek to terminy względne i w znacznym stopniu zależne od indywidualnej interpretacji i percepcji, ustawodawcy wymienili kilka czynników, które sądy biorą pod uwagę, gdy decydują o tym, co jest konieczne i rozsądne:

1. rodzaj i ilość specjalnych wydatków;
2. specjalne potrzeby i talenty dziecka;
3. wysokość sumy wydawana na wszystkie programy i zajęcia pozalekcyjne;
4. zajęcia i programy, w których dziecko brało udział przed rozstaniem rodziców.

Za wydatki, które nie są „wystarczająco specjalne” uważa się koszty, które wszyscy rodzice ponoszą w związku z tym, że dzieci uczęszczają do szkoły (dojazdy, mundurki, przybory szkolne, wymagane opłaty za rejestrację w szkole, książki itp.). Również koszty wakacji i podróży nie kwalifikują się jako wydatki specjalne.

Koszty zajęć pozalekcyjnych kwalifikują się jako specjalne w zależności od dochodu rodziców. Dla bogatych rodziców wydatek rzędu 100 dolarów miesięcznie na zajęcia pozalekcyjne nie jest specjalny, dla biednych – może być.

Podobnie dla rodziny z niskim dochodem ekstrawaganckie wydatki na zajęcia pozalekcyjne lub sporty, mogą nie zostać uznane za konieczne i rozsądne. Jeżeli jedno z rodziców chce za nie płacić, to nie może wymagać, aby drugi rodzic się dokładał. Te same wydatki mogą jednak zostać uznane za konieczne i rozsądne dla rodziny o wysokim dochodzie.

Niektóre kategorie wydatków prawie zawsze uważane są za niezbędne i rozsądne. Należą do nich: koszty leczenia, opieki zdrowotnej, dentysty, aparatów ortodontycznych, okularów, aparatów słuchowych, leków, wszelkiego rodzaju terapii itd. Ponadto koszty edukacji, zwłaszcza wyższej, rzadko podlegają dyskusji. Dotyczy to również kosztów utrzymania dzieci w czasie studiów. W przypadku dzieci mających potrzeby specjalne, to również dodatkowe koszty szkoły podstawowej i średniej, jak np. opłaty za szkoły prywatne, korepetycje i programy zaspokajające indywidualne potrzeby dziecka.

Kwestia wydatków specjalnych nie jest prosta. Rodzice, którzy mają powody, by przypuszczać, że ich byli partnerzy powinni dokładać się do wydatków specjalnych, powinni skonsultować się w tej kwestii z prawnikiem.

Co jeszcze warto wiedzieć?

Alimenty nie muszą być płacone w oparciu o decyzję sądowną. Rozstająca się para może porozumieć się w tej kwestii i wpisać warunki płacenia alimentów w umowę separacyjną. Warto jednak pamiętać, że tak samo jak z innymi kwestiami prawnymi wynikającymi przy okazji rozwodów i separacji, prywatne umowy nie mogą drastycznie odbiegać od istniejącego stanu prawnego. Zwłaszcza w kwestiach regulujących wszystkie sprawy związane z dziećmi, sądy chętnie zmieniają warunki zawartych umów, działając w najlepszym interesie dzieci. Rodzic płacący alimenty ma obowiązek ujawniać całość swoich dochodów rodzicowi, który otrzymuje alimenty, przez cały czas płacenia alimentów, czyli niejednokrotnie wiele lat po rozwodzie lub separacji.

W niektórych sytuacjach alimenty mogą być płatne „do tyłu”, czyli retroaktywnie. W związku z tym unikanie płacenia alimentów może zaowocować decyzją sądową żądającą szybkiego zapłacenia sporej sumy odzwierciedlającej zaległości w płaceniu alimentów, co może nie być łatwe dla rodzica unikającego płacenia. Bankructwo w zdecydowanej większości przypadków nie wymazuje długów rodzinnych, zarówno związanych z alimentacją dzieci jak i współmałżonka.

Osoby, które mają problemy z egzekwowaniem alimentów, powinny wiedzieć, że Family Responsibility Office jest agencją rządową zajmującą się egzekwowaniem alimentacji od osób unikających wywiązywania się ze swoich zobowiązań.

Wbrew pozorom i wbrew istnieniu *Guidelines*, kwestie prawne związane z alimentacją dzieci są skomplikowane i tylko prawnik może pomóc w znalezieniu najlepszego rozwiązania konkretnego problemu.

Monika J. Curyk
Barrister & Solicitor
Notary Public
289.232.6166
Mississauga, Ontario, Kanada

Treść niniejszego artykułu w żadnym wypadku nie powinna być traktowana jako porada prawna. Celem artykułu jest wyłącznie udzielenie ogólnych informacji.